



W 3-cią rocznicę manifestu PKWN

ODEZWA

4 stronnictw demokratycznych

z okazji Święta Odrodzenia Polski

WARSZAWA, 20. 7. (PAP). — PPS, PPR, SL i SD ogłaszała następującą odezwę:

POLACY!
Ze stolicy kraju Warszawy, miasta, które wróg pruski usiłował zamienić w pustynię, ze stolicy, która w ciągu trzech lat dźwiga się z ruin i ruinowisk, aby stać się bardziej wspaniałą i większą, niż kiedykolwiek w swych dziejach, stromiactwa i ludzie obozu, który ruszył 22 lipca 1944 roku do boju na polskiej ziemi przeciwko zaborcy hitlerowskiemu o nową Polskę, z dumą i pewnością siebie stwierdzają: zwyciężyliśmy, zwyciężył naród, zwyciężyła Polska.

Rodacy!

22 lipca 1944 roku z pierwszego skrawka wyzwolonej ziemi polskiej, z miasta Chelma rozległy się słowa manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Manifest ten — to była wiełka.

PRAWDA O POLSCE

ludowej, niepodległej, demokratycznej. U podstaw dokumentu tkwiła głęboka wiara w niespożyte, żywo i niewyczerpane siły ludu polskiego. Nie czcze frazesy, nie złudzenia, nie kłamliwe szlachackie pobrzękiwanie szabelką i pogarda dla swego narodu, ale perspektywa Polski, opartej o lud, perspektywa wyzwolenia kraju, pokoju i spokoju, odbudowy i pracy tkwiły u podstaw manifestu PKWN.

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, to dzisiaj nie (Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Zwycięstwo chłopskiej sprawy

Trzy lata dzieli nas od powstania PKWN. W dziejach narodu jest to okres krótki. Ale w danej, przełomowej chwili okres ten jest dostateczny, by należycie ocenić zasługi PKWN, słuszność jego programu i wytycznej przed dwoma laty drogi naszej przyszłości gospodarczej, społecznej i politycznej.

Polska przed rokiem 1939-ym nie posiadała niezależności gospodarczej — była kolonią kapitału obcego, który żerując na pracy robotnika i chłopca, zyski wywoził za granicę. Kapitał obcy, nie licząc się z interesami narodu polskiego, wywoził za granicę nie tylko kolosalne zyski, ale też... bezrobotnych ludzi, którzy nie mogli znaleźć w kraju chleba.

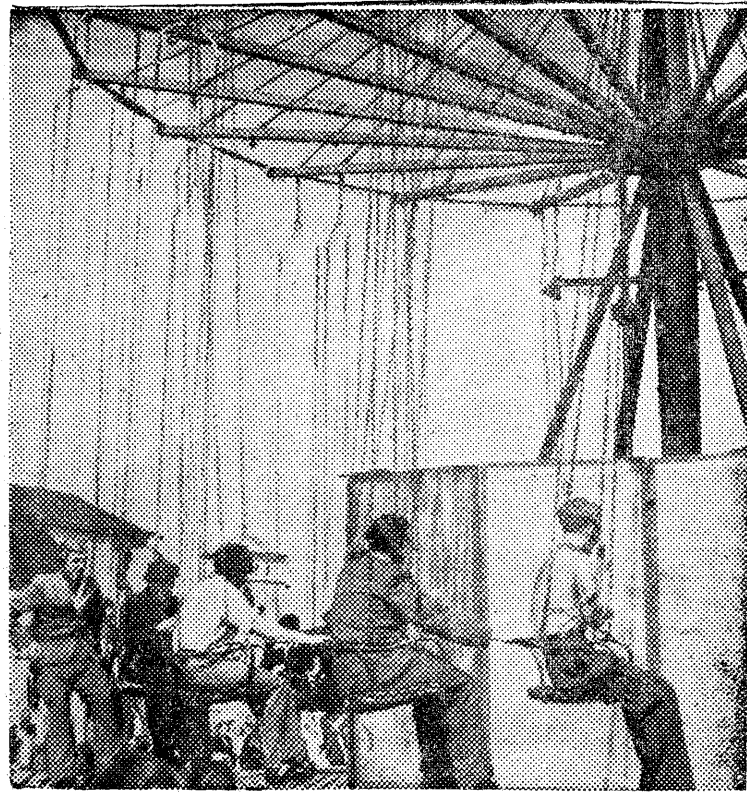
Dokonane przez PKWN reformy gospodarcze, w szczególności upaństwowienie przemysłu kluczowego i banków, oraz przeprowadzona reforma rolna, gwarantują nam to, że pracujemy dla dobra kraju, że tworzymy podstawy dla rozwoju kultury i dobrobytu mas.

Walka o całkowitą samodzielność gospodarczą oznacza też walkę o całkowitą samodzielność polityczną. Na si przeciwnicy w tej walce reprezentują interes kapitałów obcych, przed penetracją których w imię niezależności gospodarczej bronią nas reformy, zainicjowane przez PKWN. Za inicjowanie walki o prawdziwą, nieograniczoną nieczym suwerenność jest największą zasługą PKWN.

Na fundamentie założonym przez PKWN powstał mocny gmach Polski Ludowej, niezależnej gospodarczo i politycznie. Zwycięstwo Bloku Demokratycznego w wyborach, ukonstytuowanie się nowego jednolitego rządu, uchwalenie Małej Konstytucji i budżetu, szeroka amnestia — oto znamiona trwałości i nieodwracalności nowego, jedynie słusznego dla Polski ustroju, oto rezultaty drogi, obranej przez PKWN.

Obchodząc trzyletnią rocznicę powstania PKWN, obchodzimy rocznicę zwycięstwa chłopskiej sprawy i zwycięstwa sprawy robotniczej, zwycięstwa demokracji nad faszyzmem i reakcją, zwycięstwa drogi niezależności gospodarczej, nowej drogi Polski — nad drogą marazmu, nędzy, głodu i wegetacji, zwycięstwa wielkiej, słusznej naszej sprawy, wytyczonego przed trzema laty w programie działania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

JAN DĄB-KOCIOL.



„Uwaga, zaczynamy” — woła właściciel karuzeli. (Fot. J. Płażewski)

Francja protestuje

przeciw decyzji podwyższenia produkcji przemysłu niemieckiego

— Amb. Bonnet złożył demarché rządowi USA

NOWY JORK, 20. 7. (PAP.). — Francuskie demarché, zawierające protest przeciwko jednostronnej decyzji podwyższenia poziomu produkcji przemysłu niemieckiego, jest przedmiotem ożywionych komentarzy. Ambasador Bonnet złożył demarché na ręce podsekretarza stanu — Roberta Lowetta.

Amb. Bonnet oświadczył, że konferencja 16 państw w Paryżu może zakończyć się pełnym fiaskiem, jeżeli Francja zostanie postawiona wobec faktów dokonanych, których nie będzie mogła uznać.

„New York Times” donosi z Paryża, że min. Bidault przyjął ambasadorów W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych i złożył na ich ręce protest przeciwko decyzji podniesienia produkcji przemysłu niemieckiego.

LONDYN, 20. 7. (PAP.). — Korespondent waszyngtoński agencji Reutera donosi, że departament stanu odpowie w ciągu najbliższych dni na demarché Francji. W kołach politycznych utrzymuje się, że Marshall udzieli Bonnetowi „stanowczej odpowiedzi”. Marshall w odpowiedzi swej zwrócił uwagę na to, że obawy francuskie w sprawie przemysłu niemieckiego nie powinny wpłynąć na wyniki konferencji paryskiej. Stany Zjednoczone uważają, że podniesienie poziomu produkcji niemieckiej stanowi ważną fazę w planie odbudowy Europy. Plan taki nie będzie realny bez szerokiej odbudowy przemysłu niemieckiego.

Korespondent Reutera donosi również, że departament stanu sprzeciwia się udziałowi Francji w przyszłych naradach anglo-amerykańskich w sprawie Zagłębia Ruhry.

Stalin i Mołotow

na defiladzie sportowej w Moskwie

MOSKWA, 20. 7. (PAP). Podczas ponajęcej defilady sportowej obecni byli na trybunie generalissimus Stalin, min. Mołotow wraz z innymi członkami rządu ZSRR oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Ramadier mediatorem pomiędzy ZSRR i USA

PARYŻ, 20. 7. (PAP). Na konferencji lokalnej organizacji SFIO w Paryżu przemawiał premier Ramadier, który oświadczył, że Francja zrobi wszystko, co możliwe, aby doprowadzić do porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR. Ramadier podkreślił konieczność uregulowania spraw europejskich, aby osiągnąć pełną normalizację stosunków w Europie.

Poruszając sprawę konferencji paryskiej, Ramadier powiedział: „Nie przyjmujemy do wiadomości odmowy Zw. Radzieckiego. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby Zw. Radziecki zajął w organizacji gospodarczej krajów europejskich miejsce, zarezerwowane dla niego. Europa nie może się zgodzić na amputację”.

Odwołanie

prokuratorów amerykańskich z Niemiec

BERLIN, 20. 7. (PAP). Na żądanie amerykańskich sfer przemysłowych, zostali odwołani ze swych stanowisk 4 prokuratorzy amerykańscy, oskarżający w toczącym się obecnie przed trybunałem w Norymberdze procesie przemysłowców niemieckich.

Autobusy dla Warszawy

PRAGA, 20. 7. (PAP). Wczoraj przejechała przez Pragę w godzinach popołudniowych kolumna francuskich autobusów, które rząd polski zakupił we Francji dla Warszawy.

Mc Neil

jedzie do USA

LONDYN, 20. 7. (PAP.). — Minister Hektor Mc Neil udał się samolotem do Stanów Zjednoczonych dla odbycia konferencji w sprawach gospodarczych. Konkretny cel jego wyjazdu nie jest znany. Nie jest wykluczone, że odbędzie on narady w Waszyngtonie, gdzie przedstawi brytyjski punkt widzenia w sprawie Zagłębia Ruhry.

Transporty towarów niemieckich dla Anglii

MOSKWA, 20. 7. (PAP.). — Wszystkie dzienniki moskiewskie donoszą, że z brytyjskiej strefy okupacyjnej odchodzą do Anglii wielkie transporty towarów z niemieckiej produkcji bieżącej. Transporty te obejmują samochody, urządzenia elektrotechniczne, motory, maszyny, obuwie, towary tekstylne i budulec.

Katastrofa lotnicza

MELBOURN, 20. 7. (AP). 6 lotników brytyjskich zginęło dziś w Melbournie w katastrofie lotniczej. Siódmy z obsady samolotu jest ranny.

Zamordowanie 7 ministrów w Burmie

B. premier Burmy Hu-So aresztowany w związku z zamachem na rząd w Rangoonie

RANGOON, 20. 7. (API). Według oficjalnych wiadomości dziś w Rangoonie zaarrestowano przeszło 80 osób, posądzonych o udział w dokonanym wczoraj morderstwie 6 ministrów burmańskich. Ulice patrolowane są przez uzbrojonych policjantów. Oddziały wojsk Gurkhów zajęły sekretariat rządu po napadzie.

Angielski gubernator, sir Hubert Rance, wezwał w przemówieniu radiowym ludność do zachowania spokoju i zapowiedział, że Thakin-Nu podjął się misji utworzenia nowego rządu. Thakin-Nu jest przewodniczącym zgromadzenia konstytucyjnego. Nowy rząd ma być dziś wieczorem zaprzysiężony.

Rance wymienił zamordowanych w dniu wczorajszym podczas posiedzenia rady wykonawczej 6 człon-

ków rządu. Są to Thakin Nya, minister finansów, Mahn-Ba-Khaig — minister przemysłu i pracy, Abdul-Razak — minister oświaty i narodowego planowania, U-Ba-Win — minister handlu i U-Ba-Choe — minister informacji. Wiceminister transportu i komunikacji Ohn Maungy zmarł dziś na skutek odniesionych ran.

Ministrowie odbudowy, i terytoriów przygranicznych zostali ciężko ranni. Minister transportu i komunikacji nie był obecny na posiedzeniu, tak samo ministrowie rolnictwa i opieki społecznej. Dwaj sekretarze departamentu, którzy znajdowali się na sali posiedzeń, zginęli na miejscu.

Zamordowany w dniu wczorajszym wiceprzewodniczący burmańskiej rady narodowej i prezes ligi antyfaszy-

stowskiej, Uagsan, był jednym z najbardziej wybitnych przywódców narodu burmańskiego i jednym z twórców nowej konstytucji.

RANGOON, 20. 7. (API). Siódma ofiara wczorajszego zamachu na rząd Burmy, Sao-Sam-Htun, minister terytoriów przygranicznych zmarł dziś w szpitalu.

RANGOON, 20. 7. (API). B. premier Burmy, Hu-So, oraz 19 jego zwolenników, znajduje się wśród aresztowanych dzisiejszej nocy w związku z wczorajszym zamachem na rząd. Dziś z rana Hu-So został przewieziony do centralnego więzienia w Rangoonie pod silną eskortą. Hu-So był premierem Burmy w chwili wybuchu wojny z Japonią. Następnie został on aresztowany pod zarzutem współpracy z Japończykami i wypuszczony z więzienia w r. 1946.

Zabalsamowane zwłoki zamordowanych ministrów wystawione będą na widok publiczny w Rangoonie na przeciąg miesiąca. Dzisiaj w mieście bazy i sklepy są zamknięte na znak żałoby, a komunikacja pasażerska powstrzymana.

RANGOON, 20. 7. (API). Jak donosi agencja Reutera, aresztowanie b. premiera Burmy i czołowych przedstawicieli jego partii, nastąpiło po walce pomiędzy uzbrojoną policją, a oddziałami „Galon” — bojówki partyjnej. W potyczce, która odbyła się w prywatnej rezydencji Hu-So na przedmieściu Rangoonu, zabitych zostało 3 członków bojówki, a kilku ranionych.

Natychmiast po zabójstwie zarządzone została godzina policyjna, która trwać będzie od 7 wieczorem do 5 rano.

Podczas nocnych poszukiwań znaleziono kilka porzuconych stenów, oraz „Jep’a”, którymi zamachowcy zajęli przed wejście do sali posiedzeń rady wykonawczej.

LONDYN, 20. 7. (PAP). Agencja Reutera donosi, że w okęgach Tarawada i Jametin toczą się walki z policją i wojskiem. Blizsze szczegóły nie są znane.

Nowe propozycje Francji

w sprawie planu Marshalla — Zasoby z kolonii dla Europy

LONDYN, 20. 7. (PAP). W kołach politycznych omawia się z ożywieniem nowe propozycje francuskie, wysunięte na jednym z ostatnich posiedzeń komitetu wykonawczego, utworzonego na konferencji paryskiej. Rząd francuski przekazał również treść swych nowych wniosków rządowi brytyjskiemu w drodze dyplomatycznej.

Rząd francuski w swych nowych propozycjach podkreśla konieczność wykorzystania w planie gospodarczym dla 16 krajów europejskich zasobów europejskich oraz zasobów, znajdujących się w posiadłościach zamorskich, nad którymi kraje europejskie sprawują kontrolę. Przyпуска się, że propozycje francuskie zmierzają do tego, aby zastąpić zasoby niemieckie zasobami krajów

kolonialnych. Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera podaje, że rząd brytyjski w zasadzie odnosi się pozytywnie do propozycji francuskich, lecz uważa, że nie mogą one zastąpić korzyści, jakie się otrzyma z przymusu

W Indonezji

Wojna rozgorzała na nowo

PARYŻ, 20. 7. (PAP). Z Batawii donoszą, że wczoraj wieczorem o godz. 23-iej wznowione, zostały działania wojenne w Indonezji.

Wojska holenderskie obsadziły wszystkie gmachy rządu indonezyjskiego.

niemieckiego. Propozycje francuskie odnoszą się do krajów europejskich, posiadających kolonie, a mianowicie do Francji, W. Brytanii, Belgii, Holandii i Portugalii. Francja zakomunikowała komitetowi współpracy, że gotowa oddać do jego dyspozycji 5 milionów ton rudy żelaznej i 2 miliony ton fosfatu. Znaczna część tych surowców pochodzi z Afryki Północnej.

Oczekuje się w najbliższych dniach rozpoczęcia ofensywy holenderskiej na stolicę republikanów Jogakartę. Agencja Reutera donosi, że wojska indonezyjskie zaminowały teren, z którego Halendrzy rozpoczęli atak.

Wojna Światowa rozpoczęła się przed 11-stu laty

Nie omylił się w roku 1937-ym literat jugosłowiański, Teodor Balk, gdy zaczynając swoją książkę o 14-ej Brygadzie francuskiej, dowodzonej przez generała Waltera - Świerczewskiego, napisał: „Przyszły historyk powie, że następną wojną światową rozpoczęła się od napadu faszystowskich sił Hitlera i Mussoliniego na Madryt”. Nie wszyscy traktowali tę przepowiednię, jako fantazję polityczną. Wojna w Hiszpanii w latach 36 — 39 była czynnym mobilizującym ludu do walki z faszyzmem. A od ruch sympatii narodów dla walczącej Republiki Hiszpańskiej nie był tylko romantycznym gestem ludzi, miłujących walkę o sprawiedliwość, lecz był on także wynikiem zaniepokojenia o losy własnych narodów. W roku 1936-ym niemal każda demonstracja robotnicza i chłopska w Polsce wysuwała obok hasła zmiany polityki wewnętrznej, hasło pomocy ludowi Hiszpanii.

Najwyższym wyrazem solidarności ludu polskiego z walczącą o wolność Republiką Hiszpańską był znaczny udział polskich ochotników, którzy walczyli w szeregach Brygady Dąbrowskiego. To nie był przypadek, że na 30 tysięcy ochotników Brygady Międzynarodowej było aż 8 tysięcy Francuzów a 7 tysięcy Polaków, a więc przedstawicieli tych narodów, którym przede wszystkim zagrażał najazd hitlerowski, i które następnie padły ofiarą tej agresji.

Po jednej z wielkich bitew pod Madrytem, gdzie wyróżniła się Jego Dywizja, odpowiadając na podziękowanie delegacji hiszpańskiej gen. Świerczewski powiedział:

„To nie wy nam, ale my wam powinniśmy dziękować za to, że Republika Hiszpańska dała nam możliwość bić się na waszej ziemi za nasz własny kraj. Walka w Hiszpanii jest dla nas uniwersytem walki antyfaszystowskiej”.

Ta głęboka prawda i to procowo spełniły się najdosłowniej, bo w drugiej wojnie światowej tak w Polsce, jak we Francji, czy Jugosławii bojownicy walk w Hiszpanii odegrali, mimo małej swej liczebności, rolę dowódców we wszystkich ruchach oporu w Europie.

Dziś po 11 latach walki swego bohaterskiego ludu Hiszpania nie przestaje być centrum politycznego zainteresowania Europy i Ameryki. Trudno nam pojąć, że w dwa lata po zwycięskim zakończeniu wojny i rozgromieniu Hitlera i Mussoliniego, utrzymuje się w Europie na tak ważnym odcinku szlaków komunikacyjnych władza Franco, który Trzeciej Rzeszy i imperializmowi włoskiemu zawdzięcza swoje istnienie.

Wszyscy pamiętają, że w okresie wojny Franco wysłał swoją „Błękitną Dywizję” na front wschodni. Pamiętają, jak przechwalał się swoją pomocą oświadczając, że „gdyby nadszedł moment niebezpieczny i stanęła otworem droga na Berlin, nie jedna dywizja, ale milion Hiszpanów zgłosiłoby się na front”. Nie więc dziwnego, że reżym frankistowski potępił uchwały poczdamskie, a później Konferencja O. N. Z. w San Francisco, a nawet — w roku 1946-ym Rada Bezpieczeństwa O. N. Z. zaleciła odwołać ambasadorów i posłów z Hiszpanii.

Mimo to, nie dochodzi do zupeł-

negu zerwania stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych z Hiszpanią, choć taki bojkot zdmuchnął by w krótkim czasie zmienawidzonego dyktatora.

Skąd się bierze ten brak decyzji u wielkich mocarstw zachodu? Wiedzą one, że Franco, to postać skompromitowana i niepopularna, ale drżą na myśl, że władzę po nim obejmie obóz Republiki, który mógłby stanowić przeszkodę dla interesów monopolistów angielskich i amerykańskich. Tymczasem obóz republikański istnieje nadal: w kraju prowadzi on zacięłą partyzantkę oraz potężny ruch strajkowy, na emigracji działają naczelne władze Republiki z prezydentem państwa, Martinezem Barrio i premierem rządu, Llopisem, na czele.

Ciągłość konstytucyjna instytucji republikańskich nie może podlegać najmniejszej dyskusji. Próbuje ją naruszyć przedstawiciele kapitału anglosaskiego, narzucając Hiszpanii monarchię, jako dziedziczą frankistowskiej dyktatury. Nawet sam Franco, czując sła-

bość swojej pozycji, przedstawił parlamentowi mianowańców, projekt ustawy zwanej „ley de la sucesion” (prawo o sukcesji). Ustawa postanawia, że Hiszpania jest królestwem, na czele którego stoi Franco, jako naczelnik państwa. Dalsze jej paragrafy przewidują, że Franco ma prawo wyznaczyć odpowiednią osobistość, jako króla, lub regenta.

Kortezy uchwaliły tę ustawę, ale Franco, czując ducha czasów, usiłował jej nadać demokratyczny pokost: poddał ją więc pod głosowanie ludowe.

Dzieje polityczne świata nie znają podobnej kpiny z plebisycytu. Gdy głosujący mówił „tak”, to znaczyło, że Franco pozostaje naczelnikiem państwa i ma prawo wyznaczyć króla. A gdy głosujący mówił „nie”, to oznaczało, że Franco też pozostaje u władzy, tylko że nie ma prawa wyznaczać króla. Wynik głosowania nie może więc mieć żadnego wpływu na zmianę systemu reżymu w Hiszpanii. Wyborca nie ma tu nic do wyboru. Gruby i śmieszny ten manewr miał na celu wprowadzić w

Odezwa 4 stronnictw demokratycznych

Z okazji Święta Odrodzenia Polski

(Dokończenie ze str. 1-ej)

archiwalny, zadrukowany skrawek papieru — to **CIAŁO I KREW NIEPODLEGŁEGO PAŃSTWA.**

Ten manifest — jest działem w dziesiątkach i setkach fabryk i warsztatów, w turkocie turbin i dymie pieców hutniczych, będących własnością nie małej grupki zaprzędanych zagranicy finansistów, ale własnością państwa i narodu polskiego. Ten manifest — to dziesiątka ziemia, wyzwolona od obszarników, zagospodarowana przez chłopów polskiego, która w tym roku da piękny jesienny plon. Ten manifest, to obszary ziem zachodnich, zagospodarowane przez Polaków, to rozległe wybrzeże polskiego Bałtyku. Ten manifest — to planowa gospodarka, która zabezpiecza na wewnątrz państwo od ślepych nieobliczalnych wstrząsów gospodarczych i kryzysów, to najwagradniejsza od czasów boleslawowych granica strategiczna kraju, zabezpieczająca nas od wstrząsów zewnętrznych.

Ten manifest — to odrodzone wojsko polskie, które jest przedmiotem dumy i miłości całego narodu, to przecięcie raz na zawsze prób skłócenia narodu i wywołania wojny domowej przez płatnych agentów, nasyłanych z za granicy.

Tysiące i dziesiątki tysięcy synów robotniczych i chłopskich, zajmujących kierowniczo stanowiska w życiu państwowym i gospodarczym, oficerowie — robotnicy i chłopcy — w wojsku, dyrektorzy fabryk — wczoraj robotnicy przy warsztacie, studenci — jutro lekarze, adwokaci, inżynierowie, których ojcowie i matki zaledwie umiela się podpisać i coraz bardziej rozbudowana w kraju sieć szkół, bibliotek, urzędów kulturalnych, rozbudowujący się samorząd, oparty o rady narodowe — oto dowody, że słów na wiatr i obietnic na darmo nie rzucaliśmy.

Śpiewało się w Polsce w czasach, kiedy między słowem, a rzeczywistością była przepaść: „Tyle prawdy, co jest w pieśni, tyle szczęścia — co człek przeżni”. Dziś! może my powiedzieć: tyle prawdy, tyle szczęścia — ile wspólnie zbudujemy, stworzymy, ugruntujemy w nowej Polsce.

Selmu Ustawodawczy, który jest legalnym ukończeniem naszego zwycięstwa, określa ramy ustawowe tej Polski, której budowę rozpoczęliśmy trzy lata temu. Dlatego w poczuciu własnej siły z dumą stwierdzamy dzisiaj: zwyciężyliśmy. Zwyciężyła Polska. Nie Polska wielkich finansistów i obszarników, zwyciężyła Polska ludowa, Polska robotnicza, Polska robotnika, chłopca i inteligenta.

Polacy!
Budując Polskę, państwo jednolite narodowo, budując prawdziwą wielkość i potęgę naszych sił politycznych, gospodarczych i kulturalnych, **GRUNTUJEMY I CEMENTUJEMY** nasz autorytet na arenie międzynarodowej. Nasi praw i wi przyjaciele od pierwszej chwili traktowali nas

na równej stopie, a tych, którzy się tego jeszcze nie nauczyli, powoli, ale ze stanowczością uczymy i nauczamy, że okres Becków, Rydzów i Sławojów, okres agentów i rozgrywek międzynarodowych naszym kosztem raz na zawsze minął.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, którego żołnierz z żołnierzem polskim krwią własną tworzył drogę naszej niepodległości, stał się naszym najbardziej wypróbowanym, najbardziej

RZECZYWISTYM SOJUSZNIKIEM.

Nie w słowach i notach dyplomatycznych — ale w czynie i rzeczywistości. Raz na zawsze został położony kres wygrzywanu państw Europy środkowej i wschodniej przeciw sobie w imię obcych interesów, tworzenia między nami a naszymi sojusznikami ogniska niepokoju. Jedność państw słowiańskich, nasze sojusze z Czechosłowacją i Jugosławia są dowodem naszego wielkiego wkładu do dzieła jedności Europy postępowej. Europy zjednoczonej w poczuciu własnej godności i własnej siły. Cementując jedność słowiańską, ani na chwilę nie zapomniemy o tym, że wraz z naszymi sojusznikami stanowimy nieodłączną część Europy. ciagnąc się od Uralu do Tamizy. Zwalczaliśmy i zwalczamy wszelkie próby utworzenia sztucznych przedziałów pomiędzy narodami Europy. Dlatego, podobnie jak nasi najbliżsi sojusznicy, w ciągu trzech lat czyniliśmy wszystko, aby wzmocnić naszą łączność i współpracę z Anglią i Francją oraz z innymi państwami. I na tym polu mamy rzeczywiste osiągnięcia.

Manifest PKWN wskazał perspektywę długotrwałego pokoju między narodami i nie pomylił się.

STABILIZACJA POKOJOWA

utrwała się wbrew wichryczelom wojennym, którzy pragną odbudować potęgę imperialistycznych Niemiec, jako swego wasala, kondotiera i żandarma międzynarodowej reakcji. Ani Polska ani nasi sojusznicy nie mogą brać, ani nie będą brały udziału w żadnych międzynarodowych grach politycznych, w których mieliśmyby żyrować odbudowę prusackiego zarzewia wojny. Zbyt świadomi jesteśmy tragicznej przeszłości i możliwych niebezpieczeństw, aby pozwolić komukolwiek nawracać Polskę na drogę polityki Becków i Śmigłych, na drogę nowego Monachium.

Pomoc Stanów Zjednoczonych w dziele odbudowy Europy, leżąca zarówno w interesach Europy, jak i Ameryki, może stać się cennym czynnikiem przyspieszenia odbudowy gospodarczej krajów, zniszczonych przez wojnę i utrwalenie pokoju.

W ciągu trzech lat widzimy coraz większy

WZROST ZROZUMIENIA dla naszej granicy zachodniej wśród szerokiej kół na zachodzie, co jest wyrazem wzrostu naszego autorytetu międzynarodowego. Odsobnionemu wystąpieniu przeciwko naszym pra-

biad opinię światową i pomóc tym, którzy mieliby odwagę na forum międzynarodowym popierać dyktaturę Franco.

W Anglii i w Ameryce sprawa Hiszpanii stanowi linię podziału między obozem reakcji i postępu. Dziś — tak jak jedenaście lat temu — sprawa Hiszpanii jest zagadnieniem solidarności międzynarodowej.

Hiszpania jest daleko. Ale sprawy dotyczące jej są dla nas tak samo bliskie i ważne, jak przed jedenastu laty. Tam ukrywają się SS-mani i Gestapowcy, którzy byli katami Polaków. Tam istnieją komórki organizacyjne niemieckiego sztabu generalnego. Tam jest ognisko zarazy faszystowskiej, niosące w sobie zarodek nieszczęść na przyszłość.

Rocznica wybuchu wojny w Hiszpanii jest rocznicą właściwego wybuchu wojny światowej. I nie jest przypadkiem, że w Warszawie na grobie Nieznanego Żołnierza spis pobożowski drugiej wojny światowej, na których lała się krew polska otwierają trzy hiszpańskie wy-

MADRYT — GUADALAJARA — EBRO.

Mieczysław Szleyen

Nożycami przez prasę

Żniwa

Żniwa rozpoczęły się już w całym kraju. Stały się tematem rozmów i przedmiotem rozważań prasowych. Na marginesie akcji żniwnej „Chłopska Droga” rzuca pod adresem rolników hasło „sprawnego oszczędnego przeprowadzenia żniw”.

„Sprawa jest jasna i prosta. Im więcej zboża zbierzemy w kraju, tym mniej zmuszeni będziemy sprowadzać żywności z zagranicy, tym więcej maszyn, koni, traktorów można będzie sprowadzić dla wsi, tym więcej funduszów można będzie przeznaczyć na odbudowę kraju.

Dlatego jakiegokolwiek marnotrawstwo zboża w okresie żniw nie może znaleźć żadnego wytłumaczenia, a winnych należy traktować jako szkodników gospodarczych”.

Abowiem

„Każdy metr zboża sprowadzony z zagranicy, kosztuje nas 3—4-krotnie więcej, niż ten, który wyprodukujemy w kraju.

Każdy metr zboża sprowadzony z zagranicy pozbawia nas możliwości sprowadzenia tych towarów, maszyn i surowców, których w kraju nie produkujemy”.

Jak najwięcej zebrać, jak najwięcej wykorzystać tak, aby najmniej straty były najmniejsze.

dalszego zacieśnienia współpracy między stronnictwami demokratycznymi dla pełnego urzeczywistnienia zasad Manifestu Lipcowego, w imię postępu życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski.

Naród polski, który tyle wycierpiał w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej nie będzie szczędził wysiłków dla

UTRWALENIA POKOJU i bezpieczeństwa, nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie, które są granicami pokoju

Radosny dzień 22 lipca, świadomość dotychczasowych osiągnięć i wyników, niezłomna wiara w jasną przyszłość, winny stać się dźwignią i zachętą do nowych wysiłków, do dalszej wyteżonej pracy w imię szczytnych celów Polski Ludowej”.

Polska Partia Socjalistyczna
Polska Partia Robotnicza
Stronnictwo Ludowe
Stronnictwo Demokratyczne

S. + P.
Henryk Rybicki
Urzędnik Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego zmarł 20-go lipca 1947 r. przeżywszy lat 34.
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby przy ul. Suwałskiej 1, w środe 23-go b. m. o godz. 17-ej.
O smutnym tym obrzędzie zawiadamia znajomych
RODZINA.

S. + P.
LUDWIK WISZNIEWSKI
Vice-naczelnik Obwodowego Urzędu Poczтового Łódź 1 Długoletni literat młodzieżowy
Opatrzony sw. Sakramentami po długich i bardzo ciężkich cierpieniach zmarł dnia 20. VII. 1947 r., przeżywszy lat 59.
Pogrzeb nastąpi w środe, dnia 23. VII. z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej 197 na Stary Cmentarz.
O czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu
ŻONA, CÓRKA I SYN.

S. + P.
MARII STYPUŁKOWSKIEJ
długoletniej pracownicy Zarządu Miejskiego w Łodzi Siostry P. C. K.
oraz matką Jej
S. + P.
Cecylii z Januszewskich WALISZEWSKIEJ
na które zapraszają krewnych, koleżanki i kolegów za nieobecna siostrę i córkę
PRZYJACIELE

Fraszka
Na natręta
By zbyć natręta nie trzeba narzekać,
Ni tworzyć na to zamiarów:
Pożycz mu kilka talarów,
Ręce, że będzie od ciebie uciekać.
IGNACY SZYDŁOWSKI

W trosce o chleb dla półmilionowego miasta

600 ton mąki żytniej dostarczył prywatny przemysł zbożowy Funduszowi Apropowizacyjnemu w Łodzi

Biuro Funduszu Apropowizacyjnego zawarło, w swoim czasie z Zrzeszeniem Przemysłu Przetwórstwa Zbożowego przy Izbie Przem.-Handlowej w Łodzi kontrakt na dostawę 600 ton mąki żytniej 90 proc. Była to pierwsza tego rodzaju umowa w Polsce zawarta przez Fundusz Apropowizacyjny z zrzeszeniem prywatnego przemysłu zbożowego.

Jak informuje dyrektor Zrzeszenia Przem. Przetwórstwa Zbożowego w Łodzi — umowa powyższa została już zrealizowana.

Z powyższych zobowiązań wywiązały się należycie — opowiada dyrektor zrzeszenia. Dostawy przem. Fundusz Apropowizacyjny węgla, cementu i otrebanu.

Jak przedstawia się udział poszczególnych powiatów w akcji dostawy mąki?

Wychodząc z założenia, że w akcji tej winno wziąć udział całe województwo, po podpisaniu umowy zwołaliśmy konferencję przedstawicieli wszystkich powiatów. Ustaliliśmy na niej zgodnie z realnymi możliwościami powiatów, ile każdy z nich ma dostarczyć mąki. Największa ilość przypadła na powiat łowicki, bo aż 75 ton. Na powiaty brzeziński, łeczycki i piotrkowski przypadało po 60 ton. Powiaty pozostałe zaś zobowiązały się dostarczyć znacznie mniejsze ilości.

W akcji tej wzięły udział wszystkie młyny prywatne, należące do Zrzeszenia. Niestety, nie wszystkie jednak wywiązały się z zadania należycie. Powiat brzeziński, konecki i piotrkowski nie dostarczyły na czas przewidzianych dla nich ilości. Wobec czego Zrzeszenie, by wywiązać się należycie z zawartej umowy było zmuszone dokupić z wolnego rynku brakujące 65 ton mąki.

Czym pan tłumaczy niewywiązanie się tych powiatów z przyjętych zobowiązań?

— Poszczególni młynarze na swe

usprawiedliwienie przytaczają wiele argumentów, przynajmniej jednak należy, że zawiązała tu głównie opieszałość samych młynarzy i brak poczucia odpowiedzialności wobec powziętych zobowiązań.

— Jak się zapatruje pan na możliwości dalszej współpracy Funduszu Apropowizacyjnego z prywatnym młynarstwem.

— Współpraca ta jest konieczna i ma realne podstawy rozwoju. Dotychczasowe ustęki w postaci niedostarczenia na czas przez poszcze-

gólne młyny zadeklarowanej mąki winny być napiętnowane. Są to sporadyczne wypadki. Większość przedsięwzięcia młynarskich stanęła jednak na wysokości zadania.

Jak się dowiadujemy, od szeregu tygodni Fundusz Apropowizacyjny przystąpił już nawet do zawierania bezpośrednich umów z poszczególnymi młynami prywatnymi na dostawę większych ilości mąki. (b)

Polską porcelanę kupuje cały świat

W centrali przemysłu wyrobów porcelanowych i fajansowych w Łodzi

Anglia, Ameryka, Francja, Szwajcaria, Szwecja i Norwegia. O to wykaz państw które importują z polskiej fajans, porcelanę i szkło.

Anglicy, Amerykanie, Szwedzi, Francuzi i Norwegowie piją z polskich filiżanek kawę i herbatę.

Państwa te przysyłają zamówienia do Łodzi. W mieście naszym mieści się bowiem centrala przemysłu wyrobów porcelanowych i fajansowych. Bardzo często zdarza się, że do Łodzi przyjeżdżają kupcy państw zagranicznych i po obejrzeniu eksponatów dokonują transakcji zgodnie z zawartymi umowami handlowymi między Polską a poszczególnymi państwami.

Charakterystycznym jest, że Anglia zamówiła w Polsce filiżanki do kawy z dwoma uszkami.

Największym powodzeniem cieszą się wykonywane w Polsce nakrycia śniadaniowe gładkie.

Niemniejszym powodzeniem od wyrobów fajansowych i porcelanowych

cieszą się za granicą nasze wyroby ze szkła, a przede wszystkim: szklanki, kieliszki szlifowane, „garnitury“ stołowe itp.

Zamówione towary idą w świat najczęściej bezpośrednio z fabryki. Bywają jednak wypadki, że mniejsze zamówienia dokonywane są z Łodzi, gdzie przy ul. Łąkowej mieści się składnica hurtowa.

Wszystkie fabryki pracują po odremontowaniu ich w 75% na eksport. Państwowa Fabryka Porcelany „Konigszelt“ w Jaworzynie Śląskiej jak „Kristen“ w Wałbrzychu, czy też popularna fabryka w Cmielowie nie mogą w dużej mierze (mi mo przekraczania norm pracy) wykonać wszystkich zamówień.

To samo zresztą dotyczy hut szkła.

Polska chcąc jednak produkować wyroby porcelanowe i fajansowe

musi jednak sprowadzać z zagranicy surowiec. Dostawcą gliny jest przede wszystkim Związek Radziecki. Istnieją poważne trudności z kalkonią porcelanową. W Polsce istnieje co prawda fabryka kalkoniarni, to jednak zapotrzebowanie jest olbrzymie i nie zawsze da się zaspokoić rynek zbytu.

Polskie wyroby porcelanowe i fajansowe zyskują w świecie coraz większe uznanie i cieszą się wśród znawców coraz większym powodzeniem.

Fachowcy w tej branży stale usiłują wprowadzić szereg udoskonaleń w wyborze wzorów i w produkcji towaru.

Polska jest więc poważnym dostawcą talerzy, półmisek, filiżanek, szklanek i innych drobniejszych wyrobów porcelanowo-fajansowych nie tylko dla Europy, ale i Ameryki.

Przed wojną wyroby nasze również szły w daleki świat, ale teraz zasięg jest znacznie szerszy. (n)

Rośliny w roli pieców kafilowych Jeden krzak hiacyntu może ogrzać 1000 mieszkań

W skromnej hali drewnianej w Amersham w Buckinghamshire w Anglii trzech uczonych prowadzi badania, które są w stanie wywołać przewrót na świecie. Są to: dwudziestoletni Donald Arnott, dr. Martin Ruhemann i W. A. Immerwahr.

Wobec tego, że ludzkość przeżywa kryzys środków opałowych, że zapasy węgla i nafty, jak to coraz lepiej widzimy, nie są wieczne, Arnott i jego towarzysze starają się w swoich doświadczeniach wykorystać ciepło, które słońce daje roślinom. Jeżeli próby ich zostaną uwieńczone powodzeniem — nikt już w ziemi nie będzie marzył.

Pod wpływem pewnych bakterii celuloza roślinna może produkować gaz — bezwonny i bezbarwny, zwany metanem, którego wartość kaloryczna jest trzy razy wyższa niż węgla. Ale niestety w większości wypadków proces powstawania gazu jest bardzo powolny i ilość wyprodukowanego gazu bardzo mała.

Dzięki pomocy uniwersytetu w Oxfordzie, p. Arnott sprowadził z Indii roślinę, która nazywa się „wodnym hiacyntem“ i stanowi prawdziwą plagę dla statków i łodzi, płynących po drogach wodnych Indii.

W Bengalu np. wydano nawet specjalne zarządzenia w sprawie oczyszczania rzek z hiacyntu. Jeden krzak hiacyntu wodnego tak się krzewi, że w ciągu trzech miesięcy pokrywa przestrzeń 12 hektarów, co stanowi według obliczeń uczonych produkcję metanu w ilości dostatecznej, aby ogrzać tysiąc mieszkań przez 6 mies.

Trzej uczeni mogą już obecnie produkować znaczne ilości gazu, za wierającego 30 proc. metanu.

Niektóre kraje, jak np. Brazylia, produkują wielkie ilości roślin, które mogłyby być doskonale wykorzystane.

Metan może być również podstawą produkcji pewnych chemikaliów jak acetylen, olei syntetycznych i materiałów plastycznych.

Oczywiście, jeżeli odkrycie ma mieć znaczenie dla Europy, należy prowadzić dalekie badania. Należy nadto wiedzieć, że metan daje się doskonale transportować.

Niestety, trzej uczeni nie mają dostatecznych funduszy, aby urzęczyścić swoje projekty i mają zamiar zwrócić się o pomoc do UNESCO.

Arnott oświadcza — „Mając dwa

tysiące funtów rocznie, potrafimy w ciągu dwóch lat zapoczątkować przemysł, który pozwoli na całkowitą zmianę systemu ogrzewania na całym świecie“.

Kwiaty i krawaty z odpadków — w warsztatach WKOS w Łodzi

W związku z likwidacją akcji UNRRA poszczególne komitety opieki społecznej w Łodzi i województwie zakończyły rozdawnictwo otrzymanych z za granicy darów. Margaryny pounrowskie świeca już puszkami. Pozostały w nich jedynie rzeczy bezużyteczne. Są to przeważnie zniszczone, nie nadające się do naprawy części garderoby.

Jak informuje Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Łodzi, rzeczy te będą przerabiane na przedmioty użyteczne. W okresie bowiem najbliższych paru miesięcy zostaną

uruchomione w poszczególnych placówkach opiekuńczych WKOS-u warsztaty rzemieślnicze, które z tych odpadków będą produkowały bambosze, czapki oraz przedmioty galanterii jak krawaty, torebki, guziki, broszki, sztuczne kwiaty i zabawki. Warsztaty zatrudnią w pierwszym rzędzie podopiecznych, a przeleżają się podwójny cel — stworzą się przedmioty bezwartościowe na rzeczy użyteczne oraz zostaną fachowo przeszkoleni podopieczni.

Zakłady te mają być stałe, po

przerobieniu bowiem pozostałości pounrowskich WKOS będzie otrzymywać dla ich produkcji odpadki z fabryk. Warsztaty powstana w nowym obszernym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 38. W tymże domu na parterze zostanie założony sklep, w którym będą sprzedawane wyroby podopiecznych. (b)

Inwalidzi wojenni otrzymają pomoc Zawiązało się Koło Opiekuńcze

Nowopowstały Wydział Społeczny - Charytatywny przy Duszpasterstwie WP w Łodzi zwołał energicznie zebranie, na którym zebrani stwierdzili konieczność rozszerzenia akcji pomocy ofiarom wojny. W związku z tym powołano do życia koło opiekuńcze przy Wydziale Społeczno-Charytatywnym Duszpasterstwa W. P. w Łodzi. Wybrano również Zarząd Koła w składzie: komendant miasta Łodzi mjr Makowski — prezes, insp. Sas — wiceprezes, Podrzycki — sekretarz, Waltenberg — skarbnik oraz ks. Ostrowski, plk Za-

wadzki, inż. Kossowski, Polkowski, Sroczyńska i Skomorowska.

Nowopowstałe Koło Opiekunów wraz z Wydziałem Społeczno-Charytatywnym przystąpi do organizowania nowych instytucji opiekuńczych nad wojennymi inwalidami, sierotami i wdowami po żołnierzach oraz roztoczy opiekę nad stulejącymi już Domami Dziecka w Keblinach, Rossanowie i Grobnikach oraz świetlice dla dzieci opuszczonych w Łodzi i ośrodkiem niewidomych w Osie pod Łodzią. (b)

1.400 milionów zł na inwestycje w rolnictwie

Komitet Ekonomiczny Prezydium Rady Ministrów uchwalił rozdysponowanie na inwestycje, związane z rolnictwem, 1 miliard, 400 milionów

złotych, z wpływów Funduszu Ziemi. Z sumy tej 505 milionów złotych przeznaczono na likwidację odlogów w czasie jesiennej akcji siewnej na Ziemiach Odzyskanych i jako przygotowanie do przyszłej parcelacji ziemi już obsianej. Poza tym wyasygnowano 200 mil. zł na zakup traktorów. Pozostałe sumy przeznaczono na meliorację, prace regulacyjne i akcje pożyczkową dla gospodarstw objętych reformą rolną.

Polskie zabawki w Londynie

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Skierniewicach zorganizował w swoim czasie w Domach Dziecka, opiekujących się sierotami o powstających w Warszawie pracowni zabawek. Zabawki robia pod kierownictwem wychowawców dzieci. Obecnie doszły już one do znacznej wprawy i z różnego rodzaju odpadków robia bardzo ładne zabawki.

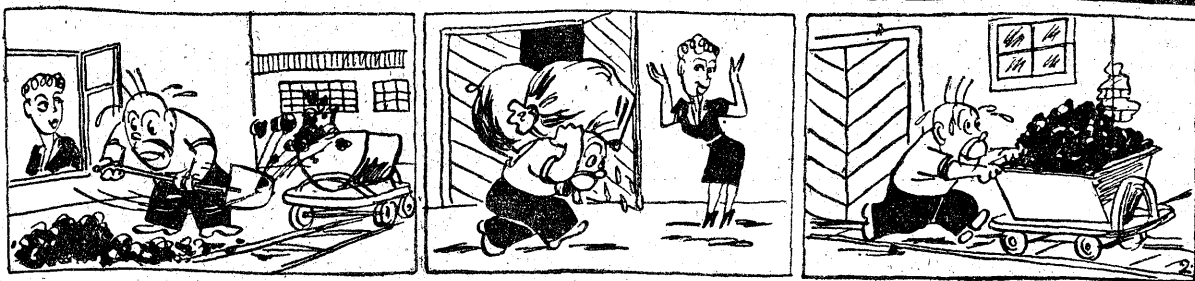
Jak się dowiadujemy, wysłano obecnie większa ilość tych zabawek na zorganizowaną w Anglii ruchomą wystawę prac dzieci polskich. (b)

Skąd ta paczka?

(jk) Światowy Związek Baptystów na terenie Polski działalność charytatywną prowadzi od roku. W ciągu tego czasu zorganizował w Radości, Wiśle i Małborku ośrodki wypoczynkowe dla dzieci, t.zw. „Domy Dziecka“. W każdym z nich przebywa ok. 50 dzieci; mają one zapewnioną opiekę lekarską oraz uczęszczają do szkół powszechnych i przedszkoli.

Zaprowiantowanie „Domów Dziecka“ przysyłane jest z Danii, Szwecji i Norwegii; poza tym każdy ośrodek ma kilkunorgowe gospodarstwo rolne. Każde dziecko, kierowane do „Dому Dziecka“, otrzymuje odzież oraz przyjaciela — opiekuna Duńczyka, który oddał rozpacza nad dzieckiem opiekę, przysyłając paczki żywnościowe.

Opieka Baptystów nad dzieckiem ma trwać do jesieni przyszłego roku.



Krupka chcąc pokazać damie, Jak jest silne jego ramię

U jej papy (w węglu składzie) Na grzbiet ciężkie worki kładzie.

Ale robi to z ochotą. Aby zdobyć milion złotych.

Nie rozdierajmy szat, lecz dość eksperymentów

Pomoczone uwagi

Drugi z kolei mecz oficjalny naszej reprezentacji piłkarskiej przegraliśmy. Wynik nie odpowiada naszym zdaniem przebiegowi gry...

i lewego łącznika. Kierownik ataku Garbarni Nowak byłby bezwzględnie lepszy niż Cieślak, nie mówiąc już o Swiaczu...

rzyść krakowianina rozstrzygnąć kapitan związkowy i to jest drugie poważne zastrzeżenie...

Przenieśmy się teraz na lewą stronę. Trzeba rzeczywiście należeć do grona wybitnych odkrywców...

Może był chwilami za wolny, może zbyt głęboko cofał się po piłki, ale „tyrał” za trzech.

Parpan lepszy w pierwszej połowie miał niezwykle trudne zadanie wobec krótkiej, przyziemnej i precyzyjnej gry ataku gości...

Reasumując, stwierdzamy, że do momentu „ujawnienia” się nowych talentów (a nie nastąpi to jeszcze zbyt szybko) na międzypaństwowe mecze należy bezwzględnie składać naszego ataku opierać na wypróbowanych piłkarzach...

Migawki z meczu Rumunia - Polska

Nigdy jeszcze wokół stadionu Wojska Polskiego nie nagromadziło się tyle samochodów, co w sobotę. Wszystkie przyległe ulice zamieniono na parki dla aut...

scach stojących był tak olbrzymi, że w pewnej chwili tłum rzucił się w kierunku ławek przed trybunami. W porę interweniowało wojsko cofając atakujących...

przecznym pasem. Herb Rumunii na piersiach. Na plecach olbrzymie żółte numery.

Polacy: czerwone spodniki, białe koszulki z orłem na piersiach, numerki na plecach. Linie boczne oznaczone były chorągiewkami żółto-czerwonymi.

List do Redakcji

W sprawie syren

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Gdy szósty raz z rzędu, mój znajomy usłyszał wczoraj przeraźliwe zawodzenie syreny z jadących wołów strażackich powiedział...

Skład Łodzi na lekkoatletyczny mecz ze Śląskiem

Ustalony już został skład reprezentacji Łodzi na mecz międzyokręgowy ze Śląskiem, który odbędzie się 26 i 27 bm. w Katowicach. Skład przedstawia się następująco: 60 mtr: Moderówna, Słomczewska; 200 mtr: Moderówna, Słomczewska; 800 mtr: Amradziejewska (druga zawodniczka nie została jeszcze wyznaczona); skok w dal: Moderówna, Nowakowa; skok wzwyż: Nowakowa, Moderówna; rzut dyskiem: Wajsówna, Peskówna; pchnięcie kulą: Wajsówna, Peskówna; rzut oszczepem: Peskówna, Cichomska; sztafeta 4x100 mtr: Słomczewska, Moderówna, Nowakowa i Peskówna; 100 mtr: Jaraczewski, Lipowski; 400 mtr: Kurpesa, Wdowczyk; 1500 mtr: Kurpesa, Wójcik; 5000 mtr: Jańczyk, Wójcik; skok w dal: Kuźmicki, Sosnowski...

Juniorzy ŁKS-u do apelu Kierownictwo sekcji lekkoatletycznej ŁKS zawiadamia wszystkich juniorów swojej sekcji, żeby niezwłocznie zgłosili się do Urzędu WF i PW w Łodzi przy ul. Składowskiej 28 do p. Czyżewskiego.

Zapaśnicy MKS (Łódź) przegrali z Hutą „Pokój” 2:0. Rozegrany został w Łodzi zapaśniczy mecz między MKS Łódź, a drużyną ze Śląska z Huty Pokój. Zwycięstwo odnieśli atleci Śląska 6:2. Już jest pistolet startowy w Łodzi. Nareszcie ŁOZLA zdobył się na piękny pistolet startowy. Pistolet ten ma jednak poważną wadę, bo nie zawsze chce strzelać.

Peckówna i Maciaszczyk mistrzami Łodzi w wielobojach



Odbyły się w Łodzi mistrzostwa lekkoatletyczne pań w trójboju i panów w pięcioboju. Niestety mimo przygotowań organizacyjnych i całkowitego wysiłku ŁOZLA na starcie stanęła minimalna ilość zawodniczek.

kiego, który wyjechał do Białostoku. Mistrzem został Maciaszczyk z ŁKS. Na drugim miejscu znalazł się Kobyłecki z Tomaszowa Mazowieckiego. Trzeba przyznać, że tym razem prowincja odniosła sukces.

Wyniki naogół są słabe. Bieżnia na stadionie ŁKS była w dniu tym wyjątkowo twarda, a w czasie odbywających się zawodów panował trudny do zniesienia upał.

Wyniki przedstawiają się następująco: 1) Peskówna ŁKS - skok wzwyż 130, rzut oszczepem 27.80 i bieg na 100 mtr. 14. Pietruszczak uzyskała - w skoku wzwyż 120, w rzucie oszczepem tylko 14.29 i w biegu na 100 mtr. 14.3.

W pięcioboju panów 1) Maciaszczyk 2270 pkt, skok w dal 5.96, rzut oszczepem 40.16, rzut dyskiem 33.70, bieg 200 mtr. -25,4 i bieg na 1500 mtr. 5.59. 2) Kobyłecki TUR Tomaszów 2104. 3) Spychała ŁKS 1810. 4) Bystry Zjednoczeni. 5) Bronowski HKS.

Kierownikiem zawodów był dyr. Lubawski. Publiczności dosłownie 5 osób.

O mistrzostwo Łodzi w trójboju pań walczyły tylko dwie zawodniczki: Peskówna z ŁKS i Pietruszczak z TUR z Tomaszowa. Zabrakło więc przede wszystkim Moderówny, która nie usprawiedliwiła swego nie przybycia na zawody. Nie startowała również Wajsówna. Rzecz oczywista, że brak tych dwóch doskonałych lekkoatletek wpłynął ujemnie na wyniki uzyskane przez Peskównę, która nie mając godnych siebie rywali szła od konkurencji do konkurencji nieczym walkowerem. Trzeba jednak przyznać, że Pietruszczak ma bardzo dobre zadatki na lekkoatletkę.

Szkoda wielka, że na starcie pięcioboju zabrakło faworyta Kuźmickiego.

Kariera Nikodema Dyzmy. III

- Nino, Nino! - wybuchnęła nagle - ty nie możesz tego zrobić! Nino, czy ty nie zdajesz sobie sprawy z tego, co się ze mną dzieje?!

- Bądź zdrowa - powiedziała Nina - i nie myśl źle o mnie... Kasia w milczeniu skinęła głową. Stała chwilę, przysłuchując się Ninie, gdy drzwi się otworzyły i wszedł Nikodem.

twarz, pragnąc odczytać myśli szefa, lecz kamienna maska jego rysów była, jak zawsze tajemnicza i nieprzenikniona. Stanął przed nimi, chrząknął i zaczął mówić: - Moi państwo. Zaprosiłem was tutaj, żeby was pożegnać.

Kino „WŁOKNIARZ“

Zawadzka 6

Emocjonująca komedia

sportowo-muzyczna

PRODUKCJI RADZIECKIEJ

W ROLACH GŁÓWNYCH:

W. WOŁODIN
I. PIEREWIERZIEW
N. CZEREDNICZEWA
A. STIEPANOW

WYTWORNIA: MOSFILM

EKSPLLOATACJA „FILM POLSKI“

Kino „WŁOKNIARZ“

Zawadzka 6

DZIŚ PREMIERA!

KNOCK-OUT

REŻYSER

Andrzej Frołow

MUZYKA

W. SOŁOWIEW-SIEDOJ

(771 M)

DRUKI

DLA POTRZEB BIUR I INSTYTUCJI, NA MASZYNACH ROTACYJNYCH I PŁASKICH. BROSZURY, REKLAMY, ULOTKI ORAZ WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES DRUKARSTWA

PRZYJMUJE

DRUKARNIA N° 4

SPÓŁDZIELNI WYDAWN. »CZYTELNIK«

W ŁODZI

ZWIRKI 2, tel. 209-56 — PIOTRKOWSKA 96, tel. 174-15.

WYKONANIE
SZYBKIE,
SOLIDNE,
PO CENACH
PRZYSTĘPNYCH

KURS PRZYGOTOWAWCZY DO
POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ na
wydziały: mechaniczny, elektryczny,
chemiczny i włókienniczy rozpoczyna się 23 lipca 1947 r. i trwa 6 tygodni.

Zapisy: Łódź, Piotrkowska 24 od godz. 17 do 19-tej. Wykładają starsi asystenci P. Ł.

(16 B)



Traugutta 1. TEATR »SYRENA« Traugutta 1.

OSTATNIE 2 DNI o godz. 19 min.

ŚWIT, DZIEŃ I NOC

w wykonaniu artystów Teatru imienia Słowackiego w Krakowie
NINY KARASIŃSKIEJ i JERZEGO KALISZEWSKIEGO

POSZUKUJE SIĘ

TRANSFORMATORA

od 50 do 75 KVA 6000/400/220 V 3 fazowy.

Oferty nadsyłać do Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Dzierwiarskiego w Aleksandrowie k/Łodzi ul. Bankowa Nr 6/8. (P. 1054)

OGŁOSZENIE

Centrala Produktów Naftowych Gdańska 70, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę murowanego kiosku na placu przy ul. Tuszyńskiej 60. Kosztorysy wypełnione w kopertach zalakowanych składając prosimy w Wydziale Technicznym do dnia 28.VII.47 godzina 10.ta.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12 protokółami, w obecności oferentów.

Szczegółowe informacje, oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Technicznym. (P. 1055)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

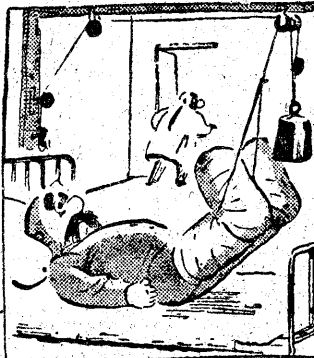
Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w 8-miu blokach mieszkalnych na Stokach w Łodzi. Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 od dnia 21. VII. r. b. Oferty należy składać w tym samym biurze do dnia 31. VII. r. b. (P. 1046)

MŁODA RZECZPOSPOLITA

TYGODNIK
CENA 62.8 Zł

MŁODZIEŻ REDAGUJE — MŁODZIEŻ CZYTA

Ułatwiona sytuacja



(Rys. z „Daily Graphic“)

Lekarz mówi

Do pacjenta:

„By się zrosła

Kość pęknięta,

Trzeba w górze

Trzymać nogę.

Zaraz ją

Usztywnięć mogę“.

Łecz pech chciał,

że z rąk lekarza

Sznur wyleciał

(To się zdarza)

I żelazo

Z całej siły

W zdrową nogę

Uderzyło.

„Teraz będzie

Proszę pana

Sprawa prosto

Rozwiązana!“

Zamiast jednej

Dwie kończyny

Uwiązane

Są do liny.



TYGODNIK ILUSTROWANY
SPORT I WCZASY

PODAJE najświeższe wiadomości sportowe. : : : : :
INFORMUJE gdzie i jak można przyjemnie spędzić wczasy.

ZŁADAĆ W KIOSKACH GAZETOWYCH. (K. 838)

Potrzebny natychmiast

technik-kalkulator

do Państw. Zakł. Przem. Dzierwiarskiego Nr. 2 w Łodzi, Al. Kosciuszki 23/25, Wydział Personalny.

(P. 1049)

Obrobkę Mechaniczną

METALI wykonuje dokładnie i terminowo

Firma KAROL KUSKE
Łódź, ul. Dowborczyków 21
Tel. 2-69-64. (2365)

Po zł 6.500

Dostarczam w ózki dla dzieci. solidnie wykonane.

Pracownia:

M. ROSŁAWOWSKI
Łódź, Kilińskiego 87

(101/P.)

LEKARZE

Doktor GLAZER skóra weneryczna ne 5-3, Andrzejka 28. (72 P)

Dr KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych. Piotrkowska 106 przyjmuje 7-10 i 3-7. (79 P)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuserska. Piotrkowska 109 tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17. (75 P)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 3-4 Sienkiewicza 73. (80 P)

Dr PIWECKI Aleksander choroby wewnętrzne. Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. (94/R)

Dr PRÓCHACKI specjalista skóra weneryczna. Przyjmuje Legionów 17, 3-6. (2375)

Dr med. BILIŃSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia. Legionów 3, 11-14. (pd.)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, od 7-9. — 3-6, tel. 150.53. (4340 p)

Dr MARIA SWIDERSKA-ŁONIC. KA, choroby skórno-weneryczne, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr 224, tel. 141-72 (98/P)

Dr ZOFIA SKONIECZKA lekarz szpitala Kochanówka, choroby nerwowe 4-6, Piotrkowska 16. Telefon 276-43. Elektrowstrzas. (4961 p)

Dr HALINA GRUSZECKA, choroby kobiece, powróciła. Przyjmuje godz. 3-5 Andrzejka 38. (5047 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SZKŁO okienne i kit szklarski po cenach hurtowych poleca Zakład Oszkleń Budowlanych, Czesław Janiak Łódź, Zgierska 24 tel. 120.90. (4794 n)

DO sprzedania 7 warsztatów wstażkowych, 1, 2 i 3-członkowych z pomocniczymi urządzeniami. Oferty do Dziennika Łódzkiego sub. „Wstażki“. (5029 p)

MASZYNA biurowa do pisania Remingtona okazujecie do sprzedania. Wiadomość: Sklep Filatelistyczny, ul. Daszyńskiego 38. (5034 p)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (P. 957)

MOTOCYKL DKW 350 rejestrowany, stan pierwszorzędnym sprzedam. Narutowicza 52, tel. 268.03 fryzjer 9-6. (5037 p)

PIANINO krzyżowe czarne sprzedam, niedrogo. Piotrkowska 86 m. 3. (1056)

ROZNE

NIKLOWANIE szybko tania „Biały Metal“ Kilińskiego 29 tel. 155-04 (96 P)

WARSZAWSKA cerownia Z. Mierzejewski i S.ka, Piotrkowska 117 tel. 168-77 ceruje garderobę — odnawia krawaty. (106 P)

PRZYBLAKAŁA się szuka szara w brązowe łaty. Odebrać Rzgowska 46.a, Edward Kozanecki. (5046 p)

WSPÓLNIKA z gotówką poszukuje, branża obojętna, Jaracza 10, owocarnia. (5065 p)

POSZUKIWANIE PRACY

TOKARZ precyzyjny na metale lekkie przyjmie pracę. Zgłoszenia pod „A. B.“ (5041 p)

INŻYNIER (elektryka, mechanika, organizacja pracy) zmieni nosade. Oferty do Administracji pod „Diugoletnia praktyka“, (5044 p)

STUDENT Architektury, przyjmie dodatkowo pracę na okres wakacji. Oferty „Architektura“. (2391)

ZAOFIAROWANE PRACY

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Łodzi zatrudniają: 1 inżyniera agronoma; 2 księgowych na „listy wypłat. Podania wraz z życiorysem należy składać w Wydziale Personalnym, Łódź, ul. Targowa 65. (759/M.)

PRACOWNIA sukien „Włada“ Katowice ul. Kościuszki 3, poszukuje kierowniczkę pracowni od 1 września. br. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną fachowczynię. (K. 968)

POSZUKUJEMY od zaraz 2 praktykantów handlowych ze średnim wykształceniem handlowym. Poza daną znajomość branży żelaznej. Firma Stanisław Makowski i S-ka Piotrkowska Nr 109. (5063 p)

DYREKCJA Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi poszukuje inżyniera elektryka na stanowisko kierownika oraz nauczyciela wychowania fizycznego. — Zgłaszać się w godz. od 9-tej do 12-tej w Sekretariacie Szkoły, Żeromskiego 115. (2377)

POTRZEBNA samodzielna pracownica domowa. Referencje pożądana. Andrzejka 31 m. 4 godz. 4-6. (2384)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14. tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od 13-14. tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12. tel. 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12. tel. 208-95.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34 czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelnik“, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalaty za tekstem do 100 mm — zł. 35.— za 1 mm szpalaty, od 101 do 200 mm — zł. 45.— za 1 mm szpalaty, powyżej 200 mm — zł. 60.— za 1 mm szpalaty. W tekście do 100 mm — zł. 60.— za 1 mm szpalaty, od 101 do 200 mm — zł. 60.— za 1 mm szpalaty, powyżej 200 mm — zł. 70.— za 1 mm szpalaty. NEKROLOGI: do 50 mm — zł. 30.— za 1 mm szpalaty, od 51 do 100 mm — zł. 45.— za 1 mm szpalaty, od 101 do 150 mm — zł. 60.— za mm szpalaty, powyżej 150 mm — zł. 85.— za 1 mm szpalaty. OGŁOSZENIA DROBNE: osobiste i poszukiwania rodzin 20 zł.— za wyraz, handlowe — 25.— zł za wyraz, zguby — 20.— zł. za wyraz, poszukiwania pracy — 10.— zł — za wyraz, (najmniej 10 wyrazów). W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 30 proc. drożej. Rachunek czekowy: P. K. O. Oddział w Łodzi Nr VII-567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, Zwirki 2